KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Lutego. — Rok 1837. Środa. № 44. Jutro, Ś. Juljanna. Uro: J.C.W. W.X. MARJI Pawł:

Nabożeństwo 40sto godzinne rozpoczyna się iutro w Kościele XX. *Franciszkanów.* — (Art. nad.) *Numizmatyka,* ta gałęź naukowa dotąd u nas odłogiem leży. Wprawdzie *Czacki,* grube onej że tak rzekę, przełamał lody; ale ileż ieszcze nie przestaie do wyiaśnienia i uzupełnienia, a co większa do sprostowania wielu pomyłek przez samegoż Czackiego popełnionych. Dowiaduiemy się, że ieden z tutejszych lubowników starożytności Pan J. Z., zamyśla wydać najzupełniejszy ile można, systematycznie ułożony spis monet polskich, wraz z rycinami i ich wykładem, na źródłach historycznych i troskliwie przez niego zebranych ordynacjach mennicznych opartym. Życzyć należy, aby zamiar ten przyszedł do skutku, oczekiwana bowiem od dawna ogólna numizmatyka *Słowiańska,* dotąd czczem tylko będzie życzeniem, dopóki monety poiedyńczych tego plemienia narodów zebrane, w wiernych wizerunkach i opisach udzielane nie zostaną uczonej publiczności. Znaiąc bogaty zbiór monet pols: Pana J. Z. i obszerne iego w tym zawodzie wiadomości, długoletniem poszukiwaniem nagromadzone, śmiało tuszyć możemy, iż praca autora godnie odpowie celowi i dokładne rzuci światło na pomroką ieszcze okrytą numizmatykę naszą. Wyglądamy przeto z upragnieniem wydania dzieła, które stanie się niezbędnym przewodnikiem, dla trudniących się zbieraniem monet polskich z upłynionych wieków. *T. L.* — Onegdaj, Paulina z Żukowskich Baronowa *Czechowiczowa,* lat 47 wieku licząca, po 2 miesięcznej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, rozstała się z tym światem; stroskane Rodzeństwo, szanownych przyiacioł i znaiomych zapraszaią na exportacją ciała dziś z kościoła Panny MARJI na smętarz Powązkowski, odbyć się maiącą. — Ponieważ od d. 18/30 Stycznia r. b. nikt w Warszawie na cholerę do dnia dzisiejszego niezachorował, przeto dalsze ogłoszenia o postępach onej, odtąd ustaią. Wszakże gdyby w przyszłości taż choroba okazała się w Warszawie, Publiczność znowu będzie zawiadomioną. — Od małego *Julka* wczoraj w Redakcji Kurjera złożono złp. 5, na Jnstytut moralnie zaniedbanych dzieci; a z Zgromadzenia Starszych Piekarzy, od ukaranego Czeladnika, złożono na tenże Jnstytut zł. 10. — Pod imieniem Autora *Jaj święconych* (Oeufs de Pacques) w francuzkiej literaturze, znane są dzieła *Szmita* w przekładzie z niemieckiego. Kilka tomików tego Autora iest to najpiękniejsza Bibljoteczka dla dzieci, nader poszukiwana. W Poznaniu przedsięwzięto oswoić polską Publiczność z płodami tego znakomitego Autora, i w Magazynie wychodzącym w poszytach miesięcznych zamieszczono iuż ich kilka a mianowicie: *Kanarek, Kaplica w lesie, Robaczek Sto Jański,* i Powieść *Bożego Narodzenia.* Oprócz tego w wyszłych iuż poszytach czytamy: *Chrześcjanin i Mahometanin, Noc Noworocznika, Skrzynka Roża, Gwiazdka czyli Aster* i *Sadzenie róż.* Co miesiąc wychodzi Magazynu dla dzieci ieden poszyt i kosztuie złp. 1 gr: 15, tak, że zbiór najpiękniejszych powieści z 12tu poszytów złożony, z rycinami, w ładnej oprawie, formuiące nader przyiemną i użyteczną dla dzieci bibljoteczkę; sprzedaie się w Biurze Jnfor: po złp. 18. — Wyszło z druku zapowiedziane nowe dzieło: *Wiadomości o Syberji, i Podróże w niej odbyte w latach* 1831, 32, 33 i 34, *przez J. K.* Główny skład tego dzieła iest w księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Miodowej, i u *Szteb'era* przy ulicy Nowy-świat. Dwa tomy z mappą i winetkami, oraz zeszytem widoków, in 4to, kosztuią na welinowym papierze złp. 30, na zwyczajnym rossyjskim papierze zł. 25.

Toż samo dzieło na papierze rossyjskim z iedną tylko ryciną wyobrażaiącą *Jermaka* zdobywcę Syberji, i z mapką kosztuie zł. 15. — Jwczoraj na ostatnie wystąpienie JPanny *Karl* w wielkim Teatrze, liczni przybyli słuchacze, zadowoleni z przedstawienia w ogóle, a szczególniej z arji *Donizetego* kończącej widowisko a śpiewanej przez tęż Artystkę, która oraz przywołaną została. (Gdy się kończyło drukowanie dzisiejszego Kurjera, przysłano nam artykuł z podpisem *Jeden w imieniu wielu* wynurzaiący życzenia, aby JPanna *Karl* ieszcze się dała słyszeć w tutejszej stolicy). — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 20. Listy zast: białe bez kuponu zł. od 97 gr. 12 do 97 gr. 22, wartość kuponu gr. 17 i 1/3.

Anglja. — Lord *Burgham* na posiedzeniu Parlamentu 3go b. m. podał petycją obywateli *Edinburskich* przeciw podatkom kościelnym, podpisało ią 1,500 osób. — Margrabia *Londondery* wraz z małżonką wróciwszy z Petersburga, zabawią nieiaki czas w Paryżu. — Niedawno w *Dowenszyr* 2ch silnych bokserów walcząc publicznie, zadali sobie razem ciosy śmiertelne! — Xiężniczka *Wiktorja* przyszła Królowa Anglji iest niezmierną lubowniczką iazdy konno, i prześlicznie ieździ.

Francja. — Od czasu wszczęcia się gryppy w Paryżu, zachorowało na tę chorobę 400,000 osob, przeto cokolwiek mniej iak połowa całej ludności tej stolicy, w początku ta epidemiczna choroba stała się nader niebezpieczną, teraz zaś mało ludzi na nią umiera i spodziewać się należy, że zmiana powietrza wkrótce zupełnie ią oddali z Francji. — Gazetę *Dziennik paryzki* sprzedano za 45,000 fr:. — Donoszą z *Algieru*, że usiłuie *Achmet Bej* w różnych miejscach podminować *Konstantinę*, aby w przypadku wzięcia tego miasta przez Francuzów, wysadzić go w powietrze. — 2go b. m. przybył Kurjer z Stambułu do Paryża, miał on przywieść bardzo ważne wiadomości, które do tego dążą, aby Admirał *Rusyn* wrócił do *Turcji*, gdzie iego obecność iest nader potrzebną; mówią, iż na nowo powstały znaczne niesnaski między Sułtanem i Wice-Królem *Egiptu*, którego obwinia Porta, że pobudza poddanych Sułtana do powstania, nakłaniaiąc ich aby wzbraniali się zapłacić dług zaległy Sułtanowi 5 miljonów piastrów. Dodaią ieszcze że Porta podała notę wszystkim wielkim mocarstwom Europy, która wyłuszcza wszelkie skargi przeciw Wice-Królowi, oraz składa dowody iego nieprzyiaźni i t. p.; w tejże nocie wzywa Porta Mocarstw o skuteczną interwencją, przez którąby można uskromić tego wazala. — Dochód wszystkich 16 teatrów w Paryżu, wynosił zeszłego miesiąca 745,929 fr:; największy z nich miała wielka opera, gdyż 110,704 fr:, a najmniejszy teatr *Odeon*, bo tylko 3,634 fr:. — Do Ministerjum spraw zagrani: przybyło 2go b. m. 2ch kurjerów z *Madrytu*. — Mówią, że między kilku członkami Izby deputowa: miały powstać niesnaski. — Marszałak *Klozel* przybył 4 b. m. do Paryża, i zaraz udał się do Prezesa Rady Ministrów, a potem do Ministra wojny, nakoniec długą miał naradę z Xięciem *Orleańskim*, a wieczorem udał się powtórnie do Jenerała *Bernarda*. — W *Sekwanie* pod Paryżem znaleziono niedawno ciało młodzieńca, mogącego mieć około lat 18cie. — Dowódca pułku kirasjerów Francuz: zostaiącego w *Turs*, zakazał swym podwładnym bywać w tych kawiarniach w których są gazety opozycyjne! — Wkrótce będą ukończone apartamenty *Rotszylda* w Paryżu; ma to być elegancja posunięta do najwyższego stopnia, najdobrańsi rzemieśnicy pracowali przez 3 lata w urządzeniu tego mieszkania, a dzieła artystów malarstwa i rzeźby zdobić będą salony i galerje; same meble i naczynia stołowe kosztuią miljon franków.

Hiszpanja. — Donoszą z *Durango*, że do 27 z. m. nie wznowiły się działania woienne między Karlistami a Izabelistami. — Jenerał *Espartero* bardzo zachorował w *Bilbao*. — Znaczna liczba żołnierzy z legji cudzoziemskiej

wraca z Hiszpanji do Francji, z powodu że w tym korpusie powstały niesnaski. — Zakonników z *Pampeluny* gwałtem wyprowadzono z ich klasztorów; nie wiadomo czy ten środek przez Rząd Królowej lub też przez władzę miejscową przedsięwzięty został. — Mówią, że Jenerał *Rodil* obejmie naczelne dowództwo armji północnej, gdyż teraz rząd Królowej pokłada w nim zupełne zaufanie. Zważywszy długą nieczynność *Espartera* przed Bilbao, niektórzy mieli go za zdrajcę, prócz tego Espartero nie iest w dobrem porozumieniu z Anglikami. Zdaie się że wszelkie działania woienne przeciw Karlistom wstrzymane będą pod *Bilbao* i St. *Sebastjanem* aż do przybycia nowego naczelnego dowódzcy. — W górach prowadzących do *Barcelony* wzięli Karliści oddziałowi wojska Królowej znaczne zapasy obuwia i płótna.

Turcja. — Dla uchronienia się od morowej zarazy iuż prawie 4ta część mieszkańców *Stambułu* oddala się z tej stolicy na wsię a maiętniejsi nawet za granice. — Powietrze morowe wybuchło na wielu punktach prawego brzegu *Dunaiu*. Najsurowsze przedsięwzięto środki do przeszkodzenia szerzeniu się onego. Wielki *Spathar* osobiście został wysłany dla obejrzenia i wzmocnienia strażą kordonu zdrowia. Jeżeli do świeżych mamy się odnieść przykładów, iest nadzieia, że ta plaga, nie przekroczy zapory iaką iej postawiono.

Rozmaitości. — Stara i chorowita Damulka nudziła odwiedzaiącego ią doktora ciągłemi pytaniami: „Mój Boże, wszakże Pani nie odmłodnieie!“ zawołał nareszcie zniecierpliwiony Lekarz. „To też ia nie myślę o odmłodnieniu tylko życzę sobie abym się dalej mogła starzeć“, było odpowiedzią damy. — Minister *Luwoa* otrzymawszy ważną depeszę, a niechcąc sam odpisać, zawołał sekretarza i podyktował mu odpowiedź, która się tak zaczęła: „Zaiste ten odpis iest największej wagi i wymaga iak największej taiemnicy, lecz niechaj to nie dziwi że go nie piszę własnoręcznie, albowiem z mego sekretarza taki bałwan, iż z wszystkiego ani słowa nie zrozumi i t. p.“ — „Wojciechu wykopiesz mi dół na podwórzu dla wsypania śmieci.“ Ale gdzież ziemię podzieię, nie ma wozu aby ią wywieść. „Ośle, dla tego wykopiesz dół większy, aby się i ziemia i śmiecie w nim zmieściły.“ — Bogaty Dziedzic odwiedził swego konaiącego Ekonoma. „Wybacz Panie, że się od niego odwracam, prosi Ekonom obumarłym głosem, ach! śmierć... śmierć... „O nie żenuj się wcale, umieraj sobie, bez ceremonji, bez ceremonji! — Jakiś dowcipniś z prowincji przyiechał do stolicy bez paszportu; przy rogatkach go zatrzymuią, a on sądząc że strażnik nie umie czytać, wydobywa z kieszeni spis iadła, który był zabrał w tym celu, w oberży na ostatniej stacji, i podaie to do czytania, Strażnik zaczyna: *Główka cielęca*, prawda, to na swoiem miejscu; *Ozor wołowy*, i to prawda; *Mózg*, mózg, mózg! tego tu nie widzę, ruszaj Jegomość na powrot. — Dwaj żołnierze stali razem na szyldwachu pod czas wojny, znudzeni marszem całodziennym, wkrótce spoczęli na łonie morfeusza, nie pomnąc o swoich obowiązkach. W tem pada strzał, i gruchocze iednemu czaszkę; drugi się budzi, a ujrzawszy swego towarzysza we krwi, wyciera sobie oczy, wyciąga się i rzecze spokojnie: „Jak się też mój kolega zdziwi, gdy się przebudzi a nie znajdzie swoiej głowy.“ — Kompozytor *Kelli* chciał sobie założyć handel win; na to powiedział mu sławny autor *Szeridan* „wiesz co przyiacielu, umieścisz na twoim szyldzie następuiący napis: „*Tu mieszka kupiec muzyki i kompozytor win.*“

SZARADA.

Pierwsze wymieniaią,
2*gie* z 3*ciem* wydaią użyteczne płody,
Wszystkie zaś wymagaią
Do działań swych powagi, rozwagi i zgody.
(Zeszła Szarada *Kiianka.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bieńkowski Sędzia Appel: z Suwałk, Garszyński Winc: Dzied: z Borków, Dobiecki Radzca Tow: Kred:

z Suchy, Trepka Leop: Dzie: z Mokrska, Sergiejew Jenerał Maior z Kalisza.

DONIESIENIA.

Podpisany otrzymał od Noftoli Wejnberg, Wexel na złp. 2400, w miesiącu Styczniu r. b., którego términ zapłaty przypadał za 4 miesiące od daty Wexlu, in blanko podpisałem swe Jmie dla indossowania go, ktoby tego życzył; wexel ten zaginął. Podpisany ostrzega przeto, że z niego nikt ani do Wejnberga który mi należytość iuż opłacił, ani do mnie żadnej nie może mieć pretensji, nikomu go bowiem nie ustępowałem.— W Warszawie d. 13go Lutego 1837. *Chaskel Frenkel.*

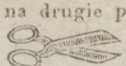
Kto ma do wynaięcia **POKOIK** z osobnym wchodem, przyległy mieszkaniu Osób odnajmuiących, ogrzany, a gdyby można z wiktem i posługą dla iednej Osoby, a to przy ulicach niebardzo odległych Starego miasta i Krak: Przedmieścia; zechce się zgłosić do Szwajcara w hotelu Saskim przy ulicy Koziej, który do żądaiącej Osoby wskaże.

RACHMISTRZ obeznany dokładnie z rachunkowością w znacznych dobrach, zgłosić się może do Pałacu pod Nr 1346 Lit: B. ulica Mazowiecka. — Tamże można dowiedzieć się o sprzedaży małej WSI z BOREM i PISTORJUSZEM o 2 mil od Nowogieorgiewska (Modlina) i o naięciu 2ch STANCJI o 3ch Pokoiach z Kuchnią, od 1 Kwietnia.

Na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 440, na 3m piątrze od tyłu, pokończone zostały obstalunki HAFTÓW do mundurów cywilnych, przyjmuią się takowe na nowo po cenie umiarkowanej, a za dobrą i gustowną robotę ręczy się, oraz wykończenie na czas.

Jadący własnym Koczem Pocztą do RYGI za parę dni, życzy mieć towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w Cytadelli na Żoliborzu u Pułkownika *Zejdlic.*

Potrzebną iest **GUWERNANTKA** na wieś do 2ch Panienek, posiadaiąca dokładnie muzykę, iezyk francuzki i inne początkowe nauki, raczy się zgłosić o blizszą wiadomość pod Nr 2323, przy ulicy Dzikiej na drugie piątro.



L. Schreiber Krawiec Damski, przybyły z Wrocławia, poleca się Szanownym Damom, iż przyjmuie wszelkiego rodzaiu roboty, które wykonywa podług najnowszej mody, za pomierną cenę. Mieszka na Krakowskiem Przed: pod Ner 431.



W Pierkarni *Ludwika Thiel* Majstra Piekarskiego mieszkaiącego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B. w domu Bogka wpodle Hotelu Litewskiego, będą wypiekane iutro i w każdy Czwartek STRUCELKI maślane z rodzynkami i migdałami po gr: 10, SUCHARKÓW do herbaty można dostać codziennie w każdym czasie, za smak i dobroć zarecza.

✳ Pod Gwiazdą przy ulicy Senatorskiej Ner 480, podpisany polecaiąc się zawiadamia Łaskawych Gości, iż u niego mieć można codziennie SNIADANIA CIEPŁE i ZIMNE, oraz różne TRUNKI a z południa KAWĘ, HERBATĘ i PONCZ. *J. Martini.*



Do sprzedania para Klaczy rosłych, gniadych; rassy Angielskiej, z Szorami z brązami i Powoz poczwórny, mało używany w najlepszym stanie; wiadomość blizszą powziąść można u Kupca Weinberg przy ulicy Krak: Przed: obok Dobroczynności pod Nr 369, lub u Pisarza w Hotelu Gerlacha przy ulicy Krak: Przed..

Kantorki mahoniowe, Łóżka, Komoda, Lustra w złoconych ramach, Zegar duży i t. p. ruchomości w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 532, w dniu 4/16 Lutego r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr 739, w rozmaitych gatunkach Wina mianowicie: Burguńskie, Francuzkie, Szampańskie, Reńskie, i t. p. poczynaiąc od dnia 5/17 Lutego i dni następnych o godzinie 3 po południu w znacznych częściach lub poszczególe, na ryzyko Domu Handlowego zagranicznego sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. W. M.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. **SNIADANIE**: Zaiąc z roż: z sała:, Polędwica z serde:, Indyk z roż:, Potrawa z gołąb:, Flaki 2kie, Ryż z pieca, Zupa rumia: z pulpeta: i Rosoł. **KOLACJA**: Kuropatwy, Kwiczoły, Kotlety ciele: z groszkiem, etc.



Dziś w nowo założonej Kawiarni w domu W. Łagiewnickiej w prost Teatru Wielkiego, **KWINTET** Kurzątkowskiego wykona z najnowszych Oper wyiątki oraz nowe Walce Strausa i Lannera. Zacznie się o 6.

⁂ Dziś w nowo założonej Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami, grać i spiewać będą Panny *Hessen.* Zacznie się o godzinie 6.

⁂ Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Paulina. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Nawet w Chatce byle z nim. Wesele w Ojcowie.*